№ 171. Łódź Środa 30 czerwca 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.50 | Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Wielka bitwa z armjami sowietów.

Komunikat szefa sztabu generalnego z dnia 29 czerwca.

Na całym odcinku na północ od Bobrujska nieprzyjaciel pod przykryciem silnego ognia artylerji umacnia swoje pozycje i przegrupowuje się do ataku. Na odcinku tym nasze patrole wywiadowcze ścierają się z czołowymi posterunkami nieprzyjaciela. Na Polesiu po zaciętych walkach oddziały nasze, celem skrócenia frontu, wycofały się na rozkaz z Mozyrza i Kalenkowicz. W rejonie Olewska oddziały nasze prowadzą energiczną akcję na wschód od rzeki Uborki. W rejonie Kiszyna silny oddział bolszewicki został rozbity, przytem wzięto 4 działa, 8 karabinów maszynowych i znaczną ilość amunicji. W krwawych walkach pod Pergą zginął dowódca 74 brygady bolszewickiej. Na odcinku tym w ciągu 2 dni ostatnich nieprzyjaciel poniósł nadzwyczaj ciężkie straty. W rejonie na zachód od Zwiahla piechota nasza, która po przerwaniu przez kawalerję Budiennego naszego frontu, zmuszona była do wycofania się na Korzec, stoczyła pod tem miastem ciężką bitwę z przeważającemi siłami nieprzyjaciela.

W rejonie Szepietówki, gdzie pojawiły się nowo-przybyłe z Kaukazu dywizje jazdy bolszewickiej, toczą się zacięte walki. Atak nieprzyjacielski, prowadzony wzdłuż toru kolejowego Żmerynka—Bar i popierany przez 3 pociągi pancerne, został odparty przez naszą piechotę z wybitnem współdziałaniem artylerji ciężkiej i lotników. Na południe od tej linji drobne utarczki.

(Dodatkowy).

Ponieważ w ostatnich czasach są stale ze źródeł bolszewickich rozsiewane kłamliwe wiadomości o tem, że wojska polskie, opuszczając Kijów, wzburzyły Sobór św. Zofji, sobór Włodzimierski, stację wodociągów, stację elektryczną, wysadziły w powietrze kilka budynków użyteczności publicznej i t. d. publicznie stwierdza się, że wszystkie te wiadomości są całkowicie zmyślone. Wojska nasze, opuszczając Kijów, zburzyły tylko mosty na Dnieprze, wkraczając do miasta oddziały nasze zastały stację elektryczną i wodociągi w stanie nieczynnym z powodu rujnującej gospodarki bolszewickiej. Podczas pobytu w Kijowie wojska polskie uruchomiły stację wodociągów i przystąpiły do przygotowawczych robót w celu uruchomienia stacji elektrycznej. Oba powyższe zakłady zostały pozostawione bolszewikom w stanie lepszym, niż były przed zajmowaniem przez wojska polskie Kijowa. Co się tyczy cerkwi i soboru to takowe zostały przez wojska polskie nietknięte. Natomiast bolszewicy bombardując to miasto trzema pociskami ciężkiej artylerji, uszkodzili sobór św. Włodzimierza. Wysadzenie mostu było niezależnie od względów strategicznych powodowane tem, by przez opóźnienie przybycia bolszewików umożliwić kilku tysiącom ludności cywilnej Kijowa ucieczkę przed prześladowaniami, jakie czekały ją od powracających czerezwyczajek sowieckich.

Zastępca szefa sztabu general.
Kuliński, gen. ppor.

Projekt konwencji polsko-gdańskiej.

Gdańsk, 29 czerwca. (P. A. T.) Dziś doręczono członkom komisji konstytucyjnego gdańskiego zgromadzenia prawodawczego tekst projektu konwencji polsko-gdańskiej, wypracowany przez radę stanu. Projekt ten zawiera ustęp dotyczący zaopatrywania Gdańska w żywność przez Polskę. Dalej sprawę handlu i przemysłu oraz portu gdańskiego. Odnośnie do pierwszej części mówi projekt gdański: Oba państwa mogą wydawać z szczególnych powodów zakazy przywozu i wywozu. Od tej zasady dopuszcza się następujące wyjątki:

a) na mocy układu pokojowego Gdańsk odłączony został od Rzeszy niemieckiej aby zapewnić Polsce dostęp do morza. Gdańsk z tego powodu oderwany został od swej podstawy wyżywienia t. j. Pomorza. Polska obowiązuje się zatem dostarczyć Gdańskowi uzupełnienie jego własnych zbiorów w takich rozmiarach, któreby pozwoliły Gdańskowi na wydawanie racji żywnościowej w tej samej wielkości jak na Pomorzu. Cena tych środków żywnościowych, dostarczanych przez Polskę, nie może być wyższa od ceny obowiązującej na produkty, pochodzące z obszarów wolnego miasta Gdańska.

b) Polska obowiązuje się dostarczyć Gdańskowi odpowiedniej ilości węgla. Dostawa węgla ma nastąpić według tego samego systemu i po tych samych cenach, na jakich dostarcza węgla rząd polski miastom polskim. Polska obejmuje uregulowanie dostaw węgla do Gdańska.

c) Polska obowiązuje się do starczyć Gdańskowi produktów pierwszej potrzeby w stosownych ilościach, po cenach krajowych. Dotyczy to przedewszystkiem nafty i produktów naftowych, drzewa, materjałów tkackich, skóry, środków nawozowych, trzody, spirytusu i papieru. Gdańsk zastrzega sobie uzupełnienie tej liczby według artykułu 102 ustęp 2.

d) Polska obowiązuje się pozwalać gdańskim rybakom na połów ryb na wodach półwyspu Hela. Drugi ustęp dotyczy handlu i przemysłu. Oba państwa zobowiązują się nie czynić lub popierać żadnych zarządzeń, któreby miały na celu szkodzenie przemysłowi i handlowi lub rolnictwu drugiego państwa. Nadto, że istniejąca w gdańskim porcie strefa wolna będzie utrzymana, o ile istniejąca obecnie strefa wolna nie okaże się wystarczającą dla potrzeb handlu przyszłego. Gdańsk przyjmuje na siebie obowiązek rozszerzania tej wolnej strefy. Postanowienia art. 104 ustęp 2 znajdują zatem zastosowanie w podniesieniu do strefy wolnej. Postanowienia ustępu ostatniego są: Gdańsk, jako międzynarodowy port światowy, nie może przyznać żadnych jednostronnych udogodnień jednej narodowości, ma dla tego zaś wszelkie gwarancje, aby Polska dowoli używała dróg wodnych, doków i przystani i innych urządzeń, znajdujących się na obszarze portowym, potrzebnych dla wywozu i przywozu z Polski i do Polski. Nie pozostawała w tyle poza innymi państwami. Port gdański musi pod względem rozmiarów swoich i urządzeń znajdować się zawsze w odpowiednim stanie, celem wypełnienia zasad zawartych w ustępie 2. Należy zasadniczo zaznaczyć, że Gdańsk na mocy swej suwerenności uprawniony jest i powołany celem strzeżenia i popierania gdańskiego handlu i przemysłu których podstawę tworzą urządzenia portowe. Wykonywa je zarząd gdańskiego portu. Jednak ze względu praktyki i lojalności jest Gdańsk gotów zgodzić się na to, aby zarząd portu gdańskiego przeszedł w ręce wydziału powołanych z 6-ciu członków przez polaków i przez gdańszczan jednego rzeczoznawcy mianowanego przez Ligę narodów a nie należącego ze względu na swoje obywatelstwo ani do Polski, ani do Gdańska. Komitet byłby powołany do czynienia zarządzeń wspomnianych w ustępie powyższym.

Gdańsk jest uprawniony przeprowadzić tam zarządzenia wydane przez komisję wspomnianą w ustępie poprzednim. Gdańskowi przysługuje jednak prawo pozostawienia państwu polskiemu wykonania tych zarządzeń. Na wypadek, gdyby Gdańsk zechciał z tego prawa zrobić użytek, musi dać pewność, że sprzedaż terenów potrzebnych do wykonania zarządzeń umożliwioną będzie państwu polskiemu po cenach umiarkowanych. Narodowość okrętów rzecznych i morskich jednego z państw zawierających umowy, musi być uznaną przez drugie państwo, według ustaw i zarządzeń jednego z państw kontraktowych, na podstawie zaświadczeń i patentu wyjawionych przez odpowiednie władze. Okręty jednego z obydwuch państw i ich ładunki mają być traktowane w drugiem państwie, jak własne okręty, względnie ładunki, bez względu na to, skąd te okręty lub ładunki wyjechały i dokąd są przeznaczone.

Rozruchy w Irlandji.

Paryż, 29 czerwca. (Pat.) Rad. Z Londynu donoszą:

Wprawdzie walki uliczne w Londondery ustały, jednakże strajk kolejowy rozszerza się coraz bardziej. Ludność szturmuje częstokroć sklepy i składy z żywnością. Kolejarze wzbraniają się przewozić amunicję i transporty żołnierzy. Główna linja kolejowa z Dublina do południowo-wschodniej Irlandji była wczoraj poraz pierwszy unieruchomiona. Gdy do pociągu idącego z Eksfordu do Dublina załadowano żołnierzy, maszynista opuścił parowóz.

Wedle doniesienia „Petit Journal" Izba adwokacka zarządziła wykreślenie z listy wszystkich adwokatów, którzy podjęli czynności w sądach sinfajnistów. „Times" donoszą z Nowego Jorku, że wczoraj aresztowany został w imieniu rep... irlandzkiej gen. brygady Leppkal, oraz pułkownik Danford i Tyrrel. Danford wyskoczył z samochodu, którym wieziono aresztowanych. Za uciekającym zaczęto strzelać. Eskorta zraniła go w głowę i ramię.

Paryż, 29 czerwca. (Pat.) Hav. Według wiadomości z Dublina w Fermoy zaszły zaburzenia. Zniszczono wiele wystaw sklepowych. W końcu tygodnia ubiegłego zburzono w Belfaście 15 sklepów, należących do katolików. Wojsko aresztowało 80 demonstrantów. Dnia 28 wieczorem niewiadomy sprawca zrzucił z hotelu Liberyt w Dublinie kilka granatów ręcznych, które jednak krzywd nie wyrządziły.

Zwrot zagrabionych dział.

Paryż, 29 czerwca. (Pat.) Rad. Stosownie do art. 245 traktatu wersalskiego, rząd niemiecki zwrócił Francji 36 dział, które wojska niemieckie w roku 1870 uwiozły ze Strasburga.

Międzynarodowa konferencja finansowa.

Paryż, 29 czerwca. (Pat.) Hav. „Temps" podaje, iż międzynarodowa konferencja finansowa, mająca w stosunku do konferencji w Spaa charakter przygotowawczy, otwarta będzie w Brukseli w dniu 2-im lipca i potrwa 3 dni.

W przeddzień rozpoczęcia obrad przyjadą do Brukseli Millerand i Lloyd George.

Delegaci niemieccy na konferencję w Spaa.

Paryż, 29 czerwca. (Pat.) Rad. „Petit Parisien" donosi, że delegatami niemieckimi na konferencję w Spaa będą: kanclerz Fehrenbach, minister spraw zagranicznych Simons, a prawdopodobnie także minister Gessler.

Sprawa wysp Alanckich.

Chorsea, 29 czerwca. (Pat.) — Radjo. Rząd szwedzki zgodził się na propozycję angielską, aby sprawę wysp Alanckich przedłożyć do rozstrzygnięcia Lidze narodów w myśl artykułu konwencji. Prasa szwedzka omawia decyzję tę z zadowoleniem, uważając ją za najlepsze rozwiązanie sprawy, która dawała powód do różnych nieprzyjemnych zajść i groziła zakłóceniem dobrych stosunków między dwu sąsiadującemi ze sobą państwami.

Program nowego rządu niemieckiego.

Wiedeń, 29 czerwca. (PAT). Radjo. W. B. K. donosi z Berlina: Kanclerz rzeszy Fehrenbach rozwinął w swojej mowie parlamentarnej program rządu w polityce zagranicznej. Podniósł on między innemi, że wszelkie stosunki Niemiec do zagranicy opierają się na traktacie wersalskim. Ciężary, wynikające z tego traktatu są wprawdzie niesłychanie wielkie, ale skoro Niemcy traktat przyjęły musi rząd przyjąć także zobowiązanie wypełnienia go, o ile to wogóle jest możliwem. W szczególności muszą się Niemcy zgodzić na zmniejszenie liczby swego wojska. Jeżeli do tego czasu wszystkie postulaty traktatu nie mogły być wypełnione, to powód tego leży nie w złej woli Niemiec, lecz w innych okolicznościach, a w pierwszej linji z upełnego braku zaufania do Niemiec ze strony przeciwników. Naród niemiecki nie pragnie niczego innego, jak tylko odbudowania swojej ojczyzny w zupełnym spokoju. Kanclerz wyraził nadzieję, że na konferencji uda się wspólnemi wysiłkami znaleźć odpowiednią drogę do osiągnięcia porozumienia w kwestji odszkodowania. Co do polityki wewnętrznej, to główną troską rządu będzie odbudowa zniszczonej ojczyzny na podstawie republikańskiej formy rządu. Stoimy, oświadczył kanclerz, na stanowisku politycznego równouprawnienia wszystkich niemców i odrzucamy wszelkie próby utworzenia rządu klasowego, lub wprowadzenia przerogatyw klasowych, celem naszym jest polityka pojednawcza. Rząd będzie zwalczał każdą próbę przewrotu.

Nowy gabinet portugalski.

Ljon, 28 czerwca. (PAT). Radjo. Z Lizbony donoszą: Nowy gabinet portugalski składa się z 5 demokratów, 2 członków partji narodowej, 3 niezawisłych i 1 socjalisty. Prezes ministrów Antonio Mariu Tolwa, demokrata, objął także tekę ministra skarbu. Tekę ministra spraw zagranicznych objął Franciszek Koreya.

Rynek pieniężny w Anglji.

Angielski kanclerz skarbu, przedstawiając budżet na r. 1920-21, zaskoczył świat handlowy odważną propozycją ustanowienia nowych lub powiększonych podatków, zaskoczył dlatego, że spodziewany był powszechnie budżet nie zawierający żadnej świeżej inicjatywy. P. Chamberlain zaproponował podniesienie podatku od nadmiernych zysków z 40 na 60 proc., nałożenie nowego 5-cio procentowego „podatku korporacyjnego" na zyski towarzystw z ograniczoną odpowiedzialnością, podwojenie podatku stemplowego, podwyższenie opłat pocztowych i telegraficznych, podatku od piwa i od cygar, oraz wprowadzenie systemu opodatkowania samochodów w stosunku 1 fst. od siły 1 konia.

Jednocześnie przyjął główne propozycje komisji królewskiej, dotyczące podatku od dochodu, którego wynik będzie powiększony, mimo znacznych ustępstw, poczynionych płatnikom, obarczonym rodziną lub mającym małe dochody; straty, wynikające stąd dla skarbu zostały mianowicie wyrównane przez wyższe opodatkowanie większych dochodów.

P. Chamberlain spodziewa się, że wynikiem tych wszystkich zmian będzie w roku bieżącym ogólny dochód w sumie 1.418 mil. fst., co mu pozwoli użyć 234 mil. fst. na spłatę długu w roku bieżącym, zaś w roku przyszłym na ten sam cel można będzie przeznaczyć 300 mil. fst.

Wszelako z 234 mil. fst., uzyskanych z podatków na spłatę długu, tylko 70 mil. fst. spożytkowanych będzie na zmniejszenie

„długu bieżącego" — tj. na pokrycie weksli skarbowych, oraz jako zaliczka na umorzenie kredytu, udzielonego przez Bank Angielski, a uważnego powszechnie za najszkodliwszą postać długu, zwłaszcza z powodu swego wpływu na inflacje. A zatem nawet po śmiałem powiększeniu ciężarów podatkowych, płatnik mógł mieć obawę, że na specjalny cel zmniejszenia długu bieżącego zaproponowana będzie albo pożyczka przymusowa albo danina od kapitału. Obawę tę zmniejsza znacznie nowa polityka skarbu, polegająca na wypuszczeniu obligacji skarbowych, sprzedawanych na wolnym rynku, z których dochód przeznaczony będzie właśnie na stopniowe umarzanie tego długu. Płatnik będzie zatem miał możność, przez stałą subskrypcję, zapobiec konieczności specjalnego poboru lub pożyczki przymusowej.

Obligacje skarbowe wypuszczane są na zupełnie nowych warunkach. Procent minimalny wynosi 5 proc., dopuszczalny jest wszakże nadto 1 proc. lub 2 proc. gdy przeciętna stopa procentowa od weksli skarbowych przekroczy 5 i pół proc., względnie 6 i pół proc. Za pierwsze półrocze wypłacane będzie ogólnie 7 proc. Obligacje mają być wykupione al pari za lat piętnaście, lub w jakimkolwiek roku po r. 1924, za uprzedniem rocznem zawiadomieniem przez skarb lub przez właściciela. Ten środek wyłącza wszelką obawę o poważną deprecjację kapitału.

Jednakże powstaje dla obligacji skarbowych współzawodnictwo w jednocześnie wypuszczanych 6 proc. obligacjach budowlanych, na ogólną sumę około 1000 mil. fst. Z tych 150 mil. fst. potrzebnych jest w roku bieżącym, celem urzeczywistnienia planów budowy domów w całym kraju.

Te wielkie roszczenia do kieszeni publicznej, łącznie z podniesioną stopą procentową w bankach do 7 proc., oraz podwyższonymi podatkami wywarły, z natury rzeczy, wpływ deprymujący na wielu giełdach pieniężnych.

Obecne poparcie przez publiczność pierwszorzędnych papierów lokacyjnych uważane jest powszechnie za reakcję przeciw gorączce spekulacyjnej, jaka panowała w pierwszych miesiącach roku b. Mnóstwo osób sparzyło się dotkliwie na kupowaniu akcji, któremi spekulowano na zwyżkę i przychodzi teraz do przekonania, że należyte zabezpieczenie i 6 proc. lub 7 proc. od kapitału przynosi większe korzyści niż gra na wysokie dywidendy. Taki nastrój publiczności stanowi dobrą wróżbę dla powodzenia nowych obligacji skarbowych.

P. Chamberlain stwierdził w swej mowie budżetowej, że przy zamknięciu obecnego roku finansowego kraj będzie miał 1,724 mil. fst. preliminowanych aktywów, a mianowicie:

	mil. fst.
Pożyczka dominjów	119 i pół
„ aljantów (udzielona w połowie istotnej wartości)	883 i pół
Zobowiązania Indji	21
Uchwalone kredyty	800
Zaległości podatkowe od nadmiernych zysków	400
	1,724

W przeciwstawieniu do tych aktywów W. Brytanja ma zobowiązania w St. Zjednoczonych w sumie około 4,220 mil. dol., z których 250 mil. dol. płatnych w październiku.

Zyski z handlu zamorskiego za pierwszy kwartał r. b. wykazują, że W. Brytanja, przy pomocy t. zw. „niewidzialnego eksportu" sama wyrównać zdoła swój bilans płatniczy.

Niesprawiedliwy i nieodpowiadający istotnym potrzebom pism, rządowy przydział papieru, zmusza wydawnictwo „Głosu Polskiego" do stosowania ciągłych oszczędności, tak niefortunnie odbijających się na objętości pisma. Czynimy ciągłe starania o otrzymanie potrzebnych nam ilości papieru, mając nadzieję, że w końcu zdołamy, pomimo systemu protekcji i upośledzeń, zdobyć taką ilość papieru, jaka, ze względu na poczytność i objętość pisma naszego, nam się należy. Narazie jednak zmuszeni jesteśmy i numer dzisiejszy wydać w objętości zmniejszonej. Z tego też powodu część ogłoszeń, które były podane na dziś, zostaje odłożona na inne terminy.

Wiadomości bieżące.

W sprawie przymusowej pożyczki państwowej.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu wojewódzkiego pożyczki państwowej postanowionem zostało wprowadzenie przymusowej pożyczki, przyczem opracowanie sposobu zrealizowania projektu powierzono sekcji organizacyjno-finansowej.

Opracowany przez komisję projekt, który województwo przesłało do starostw i komisarza rządu na m. Łodź, przedstawia się w sposób następujący:

Każdy obywatel posiadający, czy nie posiadający mienia winien obowiązkowo nabyć pewną ilość pożyczki 5 proc. wewnętrznej. O ile obecnie do dnia 15 lipca r. b. tego nie uczyni, będzie musiał wziąć pożyczkę przymusowo i to trzyprocentową, żadnych ulg nie dającą.

Dla oszacowania nieruchomości tak miejskich, jak wiejskich za podstawę służy ocena towarzystw: kredytowych miejskich i kredytowego ziemskiego z r. 1914. Przyznane tedy pożyczki należy mnożyć na trzy, a otrzymaną w ten sposób kwotę powiększyć dziesięciokrotnie, aby otrzymać minimalną wartość obecną. Objaśniamy przykładem: na dom dano w 1914 lub lat poprzednich 10 tys. rubli pożyczki, wartość tedy domu 30,000 w r. 1914, obecnie 300,000 × 216 równa się 648,000 marek polskich.

To samo obliczenie dotyczy i folwarków. Różnica polega na tem że z wartości miejskich właściciel wziąć 8 proc., a z ziemskich 12 pr., a więc z domu wartości 648,000 mk. p. 8 proc. 51840 t. j. 52,000, z folwarku wartości 648,000 mk. p. 12 proc. 77,760 t. j. 78,000.

Z fabryk nieczynnych 8 proc., Na nieruchhmościach miejskich, lub wiejskich, nie obciążonych Tow. kr. m. i z. należy szacunek przeprowadzić przez analogję, lub też na zasadzie procentów, znajdujących się w urzędach skarbowych. Zwracać tedy należy szczególną uwagę na wartość inwentarza, a nawet drobin włościan.

Od kapitałów wolnych, a więc od gotowizny, którą ktoś u siebie posiada w schówkach bankowych, lub na otwartym rachunku w bankach, lub też w wekslach 35 proc. bez względu na kwotę.

Posiadacze listów zastawnych, obligacji i akcji winni nabyć minimalnie 20 proc. giełdowej wartości otrzymanej ze sprzedaży.

Właściciele kwot hipotecznych biorą tyle, ile zarobkujący, a więc do 10 tys. nic, od 10 do 20 tys. 2 proc., od 20 do 30 tys. 3 proc., od 30 do 40 tys. 4 proc., od 40 do 50 tys. 5 proc., od 50 do 60 tys. 6 proc., od 60 do 70 tys. 7 proc. i t. d. aż do 50 proc. kwot umieszczonych na hipotekach lub zarabianych.

Wyżej tedy jak 50 proc. kwot umieszczonych nie obowiązany jest kapitalista brać pożyczki, jak też wyżej zarabianych pieniędzy zarobkujący.

Wielki wiec protestacyjny.

Zapowiedziany wczoraj wielki wiec protestacyjny przeciwko naznaczeniu plebiscytu na Warmji i Mazurach na dzień 11 lipca r. b., tudzież gwałtom czeskim na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie — sprowadził około 6000 osób. Ci, co nie mogli pomieścić się w sali Teatru Wielkiego, pozostali w licznej gromadzie na dziedzińcu. Do nich przemawiali z balkonu gmachu teatralnego ciż sami mówcy co i na sali.

Wiec zagaił członek Komitetu Plebiscytowego Okręgu łódzkiego Józef Wolczyński, zapraszając na przewodniczącego L. Kerna. Przy stole prezydjalnym zasiedli: wojewoda Kamieński, komisarz rządu Iżycki i A. Kieszczyński.

Po przem[illegible]eniach pp.: Wolczyńskiego, [illegible], wiceprez. Wojewódzk[illegible] radnego Klimaszewskiego, [illegible]-Majewskiego i Brzezińskiego, przewodniczący p. L. Kern, odczytał rezolucję treści następującej:

„Mieszkańcy miasta Łodzi, zebrani w liczbie 6000 na wiecu protestacyjnym, odbytym w sali Teatru Wielkiego, w d. 29 czerwca 1920 r., po wysłuchaniu szeregu mówców, zakładają jaknajuroczystszy protest przeciw wyznaczeniu terminu głosowania na terenach plebiscytowych na dzień 11 lipca r. b.

Stwierdzając, że ludność polska na terenach plebiscytowych stale była i jest teroryzowana przez władze państwowe niemieckie i czeskie, że niema dnia, by żandarmerja pruska i czeska nie dopuszczały się krwawych gwałtów na naszych rodakach, wynik plebiscytu zmuszeni będziemy zignorować, gdyż ten w dzisiejszych warunkach odbywający się, nie może być uważany za sprawiedliwy i odpowiadający istotnemu stanowi rzeczy.

Domagając się zatem jaknajkategoryczniej przesunięcia dnia głosowania na czasy późniejsze, bezwzględnie jednocześnie żądamy przyznania ludności polskiej takich samych praw, z jakich korzysta ludność nam obca, mianowicie: wolność słowa, zebrań i równego udziału we wszystkich organach rządzących.

Nieuwzględnienie powyższych słusznych żądań naszych, naród polski uważać będzie za lekceważenie go sobie przy jednoczesnem pogwałceniu najelementarniejszych zasad sprawiedliwości. Na gwałty zmuszeni będziemy odpowiedzieć również siłą, broniąc swych praw, swej narodowej godności, stając w obronie krzywdzonych naszych współbraci.

Komunikując o powyższej rezolucji czynnikom miarodajnym w Warszawie, domagamy się podjęcia przez Rząd Polski w Warszawie raz jeszcze interwencji u koaljantów, by żądania narodu polskiego zostały uwzględnione, gdyż tylko w tym wypadku stać się może zadość sprawiedliwości, o którą walczy polska armja".

Powyższą rezolucję jednomyślnie przyjęto, poczem odśpiewano „Rotę".

Nowa ordynacja wyborcza.

Według nowego projektu ministerjum w sprawie ordynacji wyborczej, przewidzianych jest dla Łodzi 100 radnych. Czynne prawo wyborcze posiadają, według niego, wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, którzy ukończyli 21 lat i od roku mieszkają w danej miejscowości. Bierne — przysługuje tym, którzy pokończyli 25 lat i umieją czytać i pisać po polsku. Prawa wyborczego pozbawione są osoby utrzymujące się z dobroczynności publicznej.

W sprawie petycji Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich.

Uświadamiając sobie najzupełniej znaczenie wychowania fizycznego narodu i kładąc je, jako podwalinę tężyzny duchowej, narówni z wychowaniem umysłowem, biorąc jednak pod uwagę znaczne wydatki, związane z przygotowaniem i utrzymaniem zapaśników, oraz potrzebę asygnowania przez zarząd miejski większej na ten cel sumy, wówczas, gdy łożenie na wychowanie fizyczne na miejscu jest więcej palącem i w rezultatach swych wydatniejszem.

Rada miejska, ze względu na stan finansów miejskich na ostatniem posiedzeniu nie przychyliła się do petycji Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich, w przedmiocie poparcia finansowego pierwszej polskiej ekspedycji na tegoroczne Igrzyska Olimpijskie w Antwerpji.

Kształcenie inwalidów.

Okr. ekspozytura sekcji opieki M. S. Wojsk. w Łodzi uruchomiła dla inwalidów wojskowych, 2-letni kurs stolarstwa i 9-miesięczny kurs kamasznictwa. Do nauki tych zawodów przyjmowani są inwalidzi wszystkich kategorji. Chętni do nauki winni zgłosić się do zapisu do ekspozytury sekcji opieki M. S. Wojsk ul. Ewangielicka 17, (I piętro, pokój № 5).

Kandydaci otrzymają mieszkanie i utrzymanie w Schronisku, winni natomiast posiadać własne ubranie i obuwie w dobrym stanie.

Teatr Polski.

Dziś po raz ostatni w sezonie Teatr gra farsę francuską p.t. „Kontroler wagonów sypialnych".

Jutro i w piątek Teatr daje farsę w 3 aktach Henequina i Webera „Czy jest co do oclenia".

W próbach „Moralność pani Dulskiej" G. Zapolskiej.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—. Kwartalnie Mk 105.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—. Kwartalnie 135.—. Zagranica Mk. 60.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 sap.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 sap.) Zaręczynowe i ześlubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Redaktor i wydawca Marceli Sachs. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86.

4. G.